

Małgorzata Milewska-Stawiany

Deminutiva i Hipokoristika w podręcznikach do religii

Język - Szkoła - Religia 1, 129-138

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

DEMINUTIVA I HIPOKORISTIKA W PODRĘCZNIKACH DO RELIGII

Formacje słowotwórcze o specjalnym zabarwieniu emocjonalnym, takie jak zdrobnienia i spieszczona, należą do najbardziej powszechnych kategorii językowych. Występują one w językach zaliczanych do różnych rodzin językowych, należących do odmiennych kręgów cywilizacyjnych i kulturowych. Szczególnie języki słowiańskie wyróżnia ogromne bogactwo derywatów o charakterze deminutywnym i hipokorystycznym.

Deminutiva stanowią jedną z podstawowych kategorii modyfikacyjnych rzeczownika, która informuje głównie o małości obiektu oznaczonego podstawą. Na znaczenia zdrabniające nakładają się jednak często znaczenia ekspresywne, które przekazują informację o emocjonalnej postawie nadawcy. Hipokoristika zaś obejmuje formacje o charakterze wyłącznie emocjonalnym. Zaliczane są na ogół do kategorii słowotwórczej nazw ekspresywnych, budują klasę zróżnicowaną semantycznie, liczną i nieograniczenie pomnażaną przy użyciu różnorodnych wykładników formalnych, ciągle zmienianych i odświeżanych po to, by mogły spełnić funkcję indywidualnej ekspresji. Wyraźna jest tendencja do oryginalności i inwencji twórczej w tym zakresie. Ekspresywne formanty deminutywne i hipokorystyczne wyrażają przede wszystkim emocje pozytywne.

Dodatnie znaczenie derywatów deminutywnych i hipokorystycznych najłatwiej dostrzec w sytuacjach ich najczęstszego użycia, w rozmowach z dziećmi i istotami uczuciowo bliskimi. Kiedy się charakteryzuje język, jakim się posługuje dziecko, zwłaszcza w przedszkolnym okresie, zwykle zwraca się uwagę przede wszystkim na jego specyfikę. Usiłuje się wydobyć te elementy i cechy, które nadają mu swoiste piętno. Wymienia się tu m.in. słownictwo ekspresywne, a z cech morfologicznych szczególnie częste używanie formantów zdrabniających i spieszczających.

Charakterystyczną cechą formacji o charakterze emocjonalnym jest ich nieobecność w stylu poważnym, oficjalnym: urzędowym, naukowym. W społecznościach religijnych tkwi na ogół przekonanie, że o Bogu i wierze należy mówić i pisać poważnie, wzniosłe, patetycznie. Formacje deminutywne i hipokorystyczne nacechowane emocjonalnie mogą wydawać się w takich sytuacjach infantylne i nieestosowne. Czy mogą one jednak występować wówczas, gdy odbiorcą tekstu o charakterze religijnym jest dziecko?

Naukę religii mają obecnie dzieci w wieku przedszkolnym. Katechizacja, zdaniem Jana Pawła II, ma doprowadzić człowieka do wiary dojrzałej i ukształtować prawdziwego ucznia Chrystusa¹. Dąży się do tego, by od najmłodszych lat dziecko uświadamiało sobie, że razem z Jezusem ma kochać swoich najbliższych i ludzi obcych. Ma ich kochać miłością, jaką zostało obdarowane w czasie chrztu świętego. Istotną sprawą jest konsekwentne wprowadzanie dziecka we wspólnotę Kościoła, w życie Kościoła².

Celem pracy jest prześledzenie występowania oraz funkcji deminutiwów i hipokoristików w podręcznikach do religii w klasach 0–IV³. W materiale pominięte zostały fragmenty *Pisma Świętego*, częste w podręcznikach do religii, ze względu na swój szczególnie charakter, teksty modlitw oraz pieśni religijnych nieprzeznaczonych dla dzieci. Istotne staje się pytanie: jakie miejsce zajmują w podręcznikach do religii deminutiva i hipokoristika – środki ekspresywne typowe dla języka dzieci?

Podstawowym przyrostkiem budującym polskie deminutiva jest *-k-*. Formant *-k-* może wносить wartość ekspresywną do znaczenia derywatów. Wskazuje wówczas na subiektywną postawę nadawcy do desygnatu wskazanego w temacie słowotwórczym. Może pełnić też funkcję pojęciową, intelektualną i informować o obiektywnych zmianach w ilości lub jakości nazwanego w temacie słowotwórczym przedmiotu. Ścisłe rozgraniczenie deminutiwów właściwych i emfatycznych nie jest chyba możli-

¹ Zob. *Adhortacja Apostolska Ojca św. Jana Pawła II do biskupów, kapłanów i wiernych całego Kościoła katolickiego o katechizację w naszych czasach*, Wydział Nauki Katolickiej Kurii Metropolitalnej Warszawskiej 1980, s. 19.

² Zob. *Przy stole Bożego słowa i ciała Chrystusowego. Katechezy dla dzieci sześciolletnich*, praca zbiorowa pod red. ks. W. Kubika SJ, Warszawa 1992, s. V-VI.

³ Wykaz podręczników wykorzystanych w pracy oraz ich skrótów znajduje się na końcu artykułu.

we. Wyłączne *expressiva* to zdrobnienia typu *gwiazdka*, np. *Kto stworzył migające gwiazdki?* [Droga, s. 28]. Emocje mogą być wywoływane już przez pewne obiektywne cechy przedmiotów, takie jak małość czy wielkość. Małość przedmiotów skłania raczej do sympatii, pieszczotliwości. Duża wielkość przeciwnie – budzi lęk, dezaprobatę, niechęć, zwłaszcza jeśli to jest za duża wielkość.

I Deminutiva

1. Część zebranych przykładów to deminutiva, w których występuje wyłącznie bądź zdecydowanie przeważa funkcja intelektualna. Formant informuje o małości przedmiotu nazwanego podstawą, np. *Bierzemy nasz pędzelek* [A. Kamińska⁴, Bóg z nami III, s. 8]; (...) *podeszła do swojej szafki* [W domu I, s. 171]; *Pewien chłopiec wyjmował chusteczkę* (...) [Bóg z nami II, s. 211]; *Na kapeluszach mieli poprzypinane muszelki* (...) [Bóg z nami II, s. 211]; *Chora pani znalazła karteczkę w drzwiach* (...) [W szkole IV, s. 24]; (...) *postawił jeszcze mały stołeczek* [W domu I, s. 201]; (...), *pił wodę ze źródełka* [Bóg z nami II, s. 21]; (...) *bo wolał zamieszkać z pobożnymi ludźmi w małym miasteczku* [Bóg z nami IV, s. 32]; (...) *weszła do pokoiku Łukasza* [T. Czarnecka, Bóg z nami II, s. 99]; *Nacisnął przycisk i lampka zapaliła się* [B. Ferrero, Bóg z nami II, s. 101]; (...) *dwoje starców, którzy mieszkali w malutkiej chatce* [B. Ferrero, Bóg z nami III, s. 95].

2. W większości przykładów funkcja emocjonalna jest jednak ściśle związana z funkcją intelektualną. Taką funkcję mają zdrobnienia dotyczące dziecka i jego otoczenia. Wielu dorosłym wydaje się, że można, a nawet należy świat dzieci miniaturyzować, opisywać językiem, w którym wszystko jest skrojone na dziecięcą miarę. Formanty deminutywne sygnalizują tu nie tylko małość, w odniesieniu do rzeczowników osobowych – niedojrzałość obiektu, ale też pozytywne emocje, nieodłącznie z nim związane. Oto przykłady tego typu zdrobnień, wśród nich znajdują się też deminutiva dotyczące małego Jezusa.: *Grzeczne dziecko, (...), tylko rączki umyje, nosek, buzię i szyję* (...) [W świecie 0, s. 23]; *Trzyma rączki złożone* (...) [W świecie 0, s. 23]; *Gdy Pan Jezus był malutki, ni-*

⁴ Obok lokalizacji leksemu podaję nazwisko autora (jeśli jest podane) tekstu, w którym znajduje się dany przykład.

gdy nie próżnował, (...). Tu heblował, tu piłował, tu welenkę zwiął [W świecie 0, s. 50]; *Matka Boża (...) miała właśnie wyprać koszulkę Pana Jezusa* [Bóg z nami IV, s. 90]; *Zapagnęła bardzo mieć choć pukielek włosów tego małego chłopczyka* [Bóg z nami IV, s. 90]; (...) *niech wystarczy na buciki dla synka* (...) [W domu I, s. 114]; *Ewa oczy ma aniołka* [Z. Jasnota, W domu I, s. 195]; *Cztery małe portreciki, raz jest chłopiec, raz dziewczynka* [Z. Jasnota, W domu I, s. 195]; *Gdy miała cztery i pół roczku, jej mama zmarła* [Bóg z nami III, s. 134]; (...) *i uśmiechnął się do niej całą buźką!* [Brat T. Ruciński, Bóg z nami III, 55]; *misiek* [Bóg z nami III, s. 184]; *Kochała Maryja swojego Maluszka* [Brat T. Ruciński, Bóg z nami III, s. 145]; *Bóg zna najlepiej każdego chłopca, każdą dziewczynkę* (...) [Droga, s. 4]; *Pomódl się także modlitwą, którą ułożyła dziesięcioletnia dziewczynka* [Bóg z nami III, 41].

3. Zdrobnienia mogą pojawić się w tekstach stanowiących naukę, wyjaśnienie. Wykorzystanie środków typowych dla języka dziecka pomaga dotrzeć do małego odbiorcy i ułatwia mu zrozumienie zagadnienia: *Jedno serca stuknięcie i krew – po drogach i dróżkach – biegnie do każdego kącika w człowieku dużym i małym. (...) Ej czerwona, serdeczna rzeczko!* [Brat T. Ruciński, Bóg z nami III, 55]; *Ale kiedyś żył ten chleb w ziarenku, w listku, w łodyżce* (...) [Brat T. Ruciński, Bóg z nami III, 55]; *Jednak nawet mała ranka nie leczona może w końcu zniszczyć zdrowie człowieka* [Bóg z nami II, s. 141].

4. Deminutiva mogą też być tworzone od nazw zwierząt. Kształtowanie pozytywnego emocjonalnego stosunku do zwierząt jest ważnym elementem w wychowaniu dziecka, wskazującym na to, że o zwierzęta należy się troszczyć i nie wolno ich krzywdzić: (...) *zrobiła się wielka kałuża i mały wróbelek się w niej kąpie* [W domu I, s. 126]; (...) *zwierzątka są mądrzejsze od Kasi* [ks. M. Bednarz, W domu I, s. 192]; *Coraz częściej rozchodzą się wieści o nie znanych dotąd w Polsce gatunkach chrząszczyków i much* (...) [Z. Urbanowska, Bóg z nami II, s. 25]; *Potem wsaadził go na swojego osiołka* (...) [Bóg z nami II, s. 46]; (...) *polna myszka siedzi sobie – konfesjonal ząbkiem skrobie* [ks. J. Twardowski, Bóg z nami II, s. 212]; *Taki komunikat (...) może dopomóc w szybkim odnalezieniu (...) zwierzątka* [Zaproszeni IV, s. 37].

5. Formant deminutywny może pełnić określoną funkcję ekspresywną, m.in. wyrażać sympatię, zadowolenie, radość z jakiegoś przedmiotu, zjawiska: (...) *żona przygotowywała jej miseczkę ciepłego mleka* [B. Ferre-

ro, Bóg z nami III, s. 95]; *Zmielone [ziarna] dają nam chleb, bułki, rogaliki (...)* [ks. J. Twardowski, W domu I, s. 55]; *Jak [wiewiórka] dostanie orzeszek, to obraca go jak wiatrak* [ks. J. Twardowski, Bóg z nami II, s. 49]; *Szczęśliwym być to miodek pić (...)* *Mieć własny dom z garażem i ogródkiem* [Bóg z nami IV, s. 19], także współczucie, litość względem jakiegoś obiektu: *Jedynie dwoje wpuściło biedaczkę do swojego domu* [B. Ferrero, Bóg z nami III, s. 95]; *Biedaczek wcisnął się do środka, ale ani rusz nie mógł wydostać upchanego do konfesjonatu swego ciała* [ks. J. Twardowski, Bóg z nami IV, s. 95].

6. Szczególną rolę pełnią deminutiva w zdaniach, w których mówi się o Bogu i osobach świętych oraz relacji: człowiek – Bóg. Zdrobnienia mogą tu uwydatniać marność człowieka wobec Boga, potęgę natury, wszechświata: *Czym jest człowiek wobec wspaniałości i wielkości przyrody (...)? Z góry wydaje się punkciem, pyłkiem* [A. Kamieńska, Bóg z nami III, s. 8], wskazywać na oddanie i posłuszeństwo wobec Boga: (...) *jestem pileczką* *Dzieciątka Jezus* [Bóg z nami III, s. 136], informować o bliskości i ludzkim wymiarze życia Świętej Rodziny: (...) *mały i ciepły kącik u Maryi. Taki sam kącik jak u każdej mamy. Zamieszkał w tym kąciku Jezus* [Brat T. Ruciński, Bóg z nami III, s. 145]; *Za otwarte nieba drzwi, dróżkę, którą szedłeś Ty, Jezu dziękuję Ci* [W świecie 0, s. 71], *Jezus żyje więc w twojej rodzinie. Jest ona częstką królestwa Bożego* [Bóg z nami II, s. 105], także skromność Boga: *Kłękamy przed ołtarzem, gdzie (...) jest Pan Jezus w małym domku* [ks. M. Bednarz, W domu I, s. 192]; *Już zgromadzono drewno i gliny ile trzeba, by wybudować skromny domek dla Króla nieba* [Bóg z nami IV, s. 68], miłosierdzie Boskie: *Poczęstowałam go chlebem, a on w zamian podarował mi te okruszynki [dla ptaków]* [Bóg z nami IV, s. 91].

7. Niektóre deminutiva związane z obrzędowością religijną mają charakter konwencjonalny, np. *baranek, stajenka*, przeważnie nie występują one w postaci podstawowej, np. *baran, stajnia*. Zdrobnienia tego typu wyraźnie przynależą do sfery językowego *sacrum*: *koszyczek ze święconką* [Jezus mnie kocha 0, s. 89]; *Wielkanocny koszyczek* [Jezus mnie kocha 0, s. 91]; *Często składali w ofierze baranka. (...) Jan Chrzciciel nazwał Go Barankiem Bożym.* [Bóg z nami II, s. 93]; *Nad stajenką świeciła gwiazda* [Droga, s. 50]; *Znajdź w księżeczce do nabożeństwa* [Bóg z nami III, s. 210]; *Światło wiecznej lampki wskazuje nam w kościele to miejsce* [W domu I, s. 211]; *Narysuj (...) czerwoną chorągiewkę z krzy-*

żykiem [Droga, s. 69]; *Figury i kapliczki znakiem czci Matki Bożej* [W świecie 0, s. 104]; *W żłóbku?* [Bóg z nami III, s. 59].

8. Deminutiva mogą też wystąpić w roli środków poetyckich, w tym jako elementy metafor: *Zgasły mu wtedy światełka oczu i iskiereki uśmiechu* [Brat T. Ruciński, Bóg z nami III, 55]; jako części porównań: *Najpierw był mały jak okruszek, jak ziarenko maku był malutki (...). (...) ty ci człowieczek stuka w nim serce jak maleńki młoteczek. (...) w tym maminy kąciku Jezus, jak każdy inny człowieczek na świecie* [Brat T. Ruciński, Bóg z nami III, s. 145]; (...) *wszyscy jesteśmy złączeni z Panem Jezusem jak gałązki krzewu (...)* [Bóg z nami III, s. 221]; *Dzisiejszy deszcz podoba mi się szczególnie, tak jak małemu wróbelkowi* [W domu I, s. 126]; *Dlatego ta lampka nie jest ani niebieska jak wstążeczka z gwiazdką, którą nosi żołnierz poraniony w czasie wojny, ani zielona, ani złota* [ks. J. Twardowski, Bóg z nami II, s.45]; (...) *lza mamusi nad stołem wisi, jak przezroczysty kamyk* [ks. J. Twardowski, Bóg z nami II, s.49], jako element peryfrazy, polegającej na zastępowaniu zwykłych określeń i nazw równoważnikami znaczeniowymi, w tym wypadku *wiosna* została zastąpiona *pierwszym listkiem*: *Kiedy jesteś przy mnie, nie wiem, Czy z kolegą z pierwszym listkiem (...)?* [L. Moczulski, Bóg z nami III, s. 11], mogą też pełnić funkcję symboliczną: *Także wiara nie jest od razu doskonała. Jest jakby „ziarenkiem”, które ma się rozwinąć* [Bóg z nami III, s. 50]; *Czerwona lampka w kościele nigdy nie zgaśnie i nie zapali się zielona* [ks. J. Twardowski, Bóg z nami II, s. 45]; *Wieczna lampka będzie wskazywała na obecność Pana Jezusa w tabernakulum* [Droga, s. 18].

9. Wiele pierwotnych zdrobnień stało się rzeczownikami neutralnymi, niepełniającymi funkcji intelektualnej ani ekspresywnej. Uwidacznia to też zebrany materiał: (...) *dwoje starców, którzy mieszkali w malutkiej chatce na obrzeżach wioski* [B. Ferrero, Bóg z nami III, s. 95]; (...) *mama zapaliła świeczki* [W domu I, s. 118]; (...) *wybiegam na podwórko* [W domu I, s. 126]; *Michał upuścił kilka pustych doniczek* [Bóg z nami II, s. 122]; (...) *lykają proszki i ziółka* [ks. J. Twardowski, Bóg z nami IV, s. 91]; *Dzieci japońskie rysują (...)* *Matkę Bożą, z japońską parasolką i wachlarzem* [ks. J. Twardowski, Bóg z nami IV, s. 98]; (...) *podarować kwiatek* [Droga, s. 68].

10. Bardzo istotną funkcją zdrobnień jest funkcja mutacyjna, która polega na tym, że przyrostki deminutywne otrzymują leksemy, które pod

względem znaczeniowym różnią się od swoich podstaw nie tylko rozmiarami, ale też w sposób istotny pod względem funkcyjnym: (...) *tworzyli posążki swych bożków* [Bóg z nami III, s. 160]; *przy kominku* [Bóg z nami III, s. 135]; *Obaj zbierali znaczki* [ks. O. Nassalski, Bóg z nami II, s. 177]; *gra na elektronicznej gierce* [T. Czarnicka, Bóg z nami II, s. 99]; *Wybierz z ramki te wyrażenia* [Bóg z nami II, s. 177].

Zdrobnienia pojawiające się w podręcznikach do religii klas I–IV rzadko występują w funkcji wyłącznie intelektualnej, cechuje je przede wszystkim pozytywne nacechowanie emocjonalne. Są to głównie deminutiva I stopnia, zdrobnienia II stopnia pojawiają się bardzo rzadko, np. *ciasteczko, karteczka, koszyczek*. Pochodzą one przede wszystkim od podstaw o znaczeniu neutralnym, rzadko wyrazy motywujące derywaty nacechowane są ekspresywnie, np. *biedaczek* : *biedak*, *maluszek* : *maluch*, sporadycznie też wywodzą się z języka dziecięcego: *buźka* : *buzia*, *miśiek* : *miś*. Najczęściej podstawy są strukturalnie niezłożone, rzadko odnoszą się do leksemów, które same są słowotwórczo motywowane, np. *biedaczek* : *biedak*, *maluszek* : *maluch*, *okruszynki* : *okruszki*.

II Hipokoristika

Hipokoristika nazw pospolitych obejmuje niewielką liczbę osób, głównie członków rodziny dziecka. Należy tu wyraźnie wyodrębnić członków zwykłej, przeciętnej rodziny i członków Rodziny Świętej: Jezusa, Jana Chrzciciela, św. Stanisława Kostki, św. Teresy.

W słownictwie nazywającym głównych członków typowej rodziny występują następujące spieszczenia: *mama* (113)⁵, *mamusia* (31), *tata* (20), *tato* (19), *tatusz* (18), *synek* (5), *siostrzyczka* (4), *braciszek* (1), *babunia* (1). Pomijam w analizie leksemy takie jak: *babcia* (38), *dziadek* (16), *ciocia* (11), *wujek* (16), *pradziadek* (3), *prababcia* (1), które nie są obecnie traktowane jako hipokoristika, ale raczej jako formy neutralne pozbawione ładunku emocjonalnego.

Wykładnikami formalnymi spieszczeń są tu następujące sufiksy: *-usia*: *mamusia*, *-uś*: *tatusz*, *-unia*: *babunia*, *-ek*: *synek*, *-yczka*: *siostrzycz-*

⁵ W nawiasie podaje liczbę wystąpień leksemu w tekstach.

ka, *-iszek*: *braciszek*. Występują także derywaty reduplikacyjne: *mama, tata, tato*.

Takie same hipokoristika mogą też dotyczyć rodziny Jezusa oraz innych świętych. Stosowane są one jednak z dużą ostrożnością, rzadziej niż ich neutralnie nacechowane odpowiedniki, takie jak *matka, ojciec, syn*. Unikanie spieszceń w tym wypadku nie jest jednak zbyt korzystne dla małego odbiorcy, kiedy mówi się o matce Jezusa: *mamusia, mama*, a o Bogu Ojcu: *tatusz*, postaci te stają się bliższe światu i wyobraźni dziecka. Spieszceciem, które odnosi się wyłącznie do postaci małego Jezusa, jest *dzieciątko*, z sufiksem *-ko* (od formy *dziecięcica*), jest to jednak forma spopularyzowana przez Biblię i pieśni religijne. Oto przykłady spieszceń dotyczących Boskiej Rodziny: *Abba, Abba – Tatusiu, ja dziś wołam Ciebie. Abba, Abba – Tatusiu, kochany Ojczy w niebie* [W szkole IV, s. 35]; *Kochany nasz Tatusiu, Boże!* [W domu I, s. 146]; *Jasna Panienko z Józefem Świętym i małym Syneczkiem* [s. M. Ponichter, W domu I, s. 114]; (...) *złożyli Boże Dzieciątko w żłóbku* [Droga, s. 50]; *Kochamy Maryję, Mamę Jezusa (...). Bóg przez anioła oznajmił Maryi, że zostanie Mamą Jezusa – naszego Zbawiciela* [W domu I, s. 97]; *Jego mamą była Maryja, a opiekunem święty Józef* [W domu I, s. 112]; *Gdy Jezus cierpi, zwraca się do Boga „Abba”, czyli „Tatusiu”* [W domu I, s. 145]; [*Jezus*] *Kocha nas jak Dobry Tatusz* [Bóg z nami III, s. 142]; *Bóg wybrał ją na Mamę Syna Bożego, Jezusa* [W domu I, s. 26]; *Maryja kochała Jezusa tak mocno, jak tylko mama potrafi (...)* [W domu I, s. 29]; *Spójrz Matuchno Najświętsza z nieba na Nasze Mamy* [Jezus 0, s. 106]; *Wykonaj dobry uczynek i powiedz o tym Dzieciątku Jezus* [Jezus 0, s. 56]; *Pan Jezus i Jego Mama* [Bóg z nami III, s. 32]; *Wiesz, że Tatusiem Pana Jezusa jest Bóg Ojciec. Jezus miał także Mamę. Jego Mamusią była Maryja* [Bóg z nami III, s. 32]; *Elżbieta, mama Jana Chrzciciela, pozdrawia Maryję* [Bóg z nami III, s. 33]; *Słyszeliście już o Świętej Elżbiecie, mamie Jana Chrzciciela* [Bóg z nami III, s. 103]; *Jego Mamą jest Najświętsza Maryja Panna* [Bóg z nami III, s. 146].

Hipokoristika nazw własnych zawartych w podręcznikach do religii dotyczy przede wszystkim imion dzieci. Formacje hipokorystyczne tworzone są od większości dziecięcych imion. Spieszczenia mają tu nie tylko charakter emocjonalny, wskazują też na niedojrzałość, niedorosłość ich nosicieli. Nie widać tu jednak tendencji do oryginalności czy inwencji twórczej w tym zakresie. Spieszczane są imiona typowe, częste, np. *Ka-*

tarzyna, Małgorzata, Anna; czasem dla współczesnej generacji dzieci przestarzałe czy rzadkie, np. *Józef, Jerzy, Wacław*. W zebranych materiale występują spieszczenia tylko 33 imion dziewcząt i chłopców, z których największą frekwencję ma wśród imion żeńskich *Kasia* – 23, *Małgosia* – 8, *Gosia* – 8, *Ania* – 11; wśród męskich: *Jurek* – 19, *Janek* – 16, *Tomek* – 13.

Słowotwórstwo hipokoristików imion nie odznacza się też oryginalnością. W większości wypadków spieszczenia powstają przez:

1) skracanie imion pełnych i dodanie elementu hipokorystycznego *ś*, np. w rodzaju męskim: *Staś, Adaś, Krzyś*, też tu wołacz w funkcji mianownika *Krzysiu*; w rodzaju żeńskim: *Marysia, Krysia, Małgosia, Gosia, Zosia, Kasia, Joasia, Basia*;

2) skrócenie tematu wyrazu podstawowego i zmiękczenie spółgłoski w temacie spieszczenia, np. *Hania, Ania*;

3) skrócenie tematu i zmiana spółgłoski nagłosowej, np. *Ola*;

4) skrócenie tematu i dodanie formantu *-ek* w imionach męskich: *Bartek, Krzysiek, Romek, Szymek, Wacek, Waldek*, formantu *-ka* w imionach żeńskich: *Aśka, Jadźka, Kaśka*;

5) skrócenie tematu, dodanie końcówki rodzaju nijakiego i zmiękczenie spółgłoski w temacie: *Gucio, Henio*.

6) poszerzenie imion za pomocą przyrostków: *-ek /-ka*: *Andrzejek, Janek, Halinka, Paulinka, Tereska*.

W materiale nie występują spieszczenia powstałe pod wpływem mowy dziecięcej, derywaty reduplikacyjne, np. od *Danuty* – *Dada, Jadwigi* – *Gaga*.

Oto spieszczenia imion dziewcząt występujących w materiale: *Ania* [T. Czarnačka, *Bóg z nami II*, s. 41; *ib.*, s. 62 (2 razy); *ib.*, s. 113; W domu I, s. 171, 172, 201; *Bóg z nami III*, s. 184 (2 razy), 185, 208]; *Aśka* [W domu I, s. 172]; *Joasia* [W domu I, s. 171 (2 razy), 172; *Bóg z nami III*, s. 119]; *Basia* [*Bóg z nami III*, s. 101 (4 razy)]; *Gosia* [W domu I, s. 129; S. G. Schonfeldt, *Bóg z nami III*, s. 38-39 (7 razy)]; *Małgosia* [Droga, s. 3; W domu I, s. 129 (2 razy), 160; S. G. Schonfeldt, *Bóg z nami III*, s. 38-39 (5 razy)]; *Halinka* [W domu I, s. 71]; *Hania* [*Bóg z nami II*, s. 30]; *Jadźka* [*Bóg z nami III*, s. 184 (2 razy)]; *Kasia* [W szkole IV, s. 12; T. Czarnačka, *Bóg z nami II*, s. 30 (2 razy), 71; *ib.*, s. 108; *ib.*, s. 113; ks. O. Nassalski, *ib.*, s. 173, 174-177 (4 razy); W domu I, s. 171; ks. M. Bednarz, *ib.*, s. 192 (4 razy); *Bóg z nami III*, s. 63 (4 razy), 79, 86, 119]; *Kaśka* [*Bóg z nami III*, s. 181]; *Krysia* [*Bóg z nami III*, s. 181 (4 razy)];

Mariolka [Bóg z nami II, s. 108]; *Marysia* [Droga, s. 3; W szkole IV, s. 44; T. Czarnecka, Bóg z nami II, s. 30; Z. Jasnota, W domu I, s. 103; Bóg z nami III, s. 188]; *Ola* [Z. Jasnota, W domu I, s. 195]; *Paulinka* [Bóg z nami III, s. 136]; *Tereska* [Bóg z nami III, s. 134, 135 (3 razy)]; *Zosia* [ks. J. Twardowski, Bóg z nami III, s. 68 (5 razy)]; chłopców: *Adaś* [Z. Jasnota, W domu I, s. 195]; *Andrzejek* [Bóg z nami III, s. 170 (3 razy)]; *Bartek* [Bóg z nami III, s. 154]; *Gucio* [Z. Urbanowska, Bóg z nami II, s. 25]; *Henio* [Bóg z nami III, s. 86]; *Janek* [Droga, s. 3; ks. J. Twardowski, W szkole IV, s. 98, 99; Zaproszeni IV, s. 26 (2 razy); T. Czarnecka, Bóg z nami II, s. 194–195 (5 razy); W domu I, s. 80 (4 razy); ks. J. Twardowski, *ib.*, s. 83; Z. Jasnota, *ib.*, s. 103]; *Józek* [W domu I, s. 71, 129 (6 razy), 143 (5 razy)]; *Jurek* [ks. J. Twardowski, W szkole IV, s. 98 (2 razy), 99 (2 razy); Bóg z nami II, s. 108, 109 (5 razy), s. 113 (4 razy); W domu I, s. 164 (6 razy)]; *Krzysiek* [W domu I, s. 171]; *Krzysiu przypadł do mamy* [W domu I, s. 171, 201 (6 razy)]; *Krzyś* [W domu I, s. 201]; *Maciek* [T. Czarnecka, Bóg z nami II, s. 41 (2 razy); Bóg z nami III, s. 207 (5 razy), 208]; *Romek* [Ks. O. Nassalski, Bóg z nami II, s. 176–177 (7 razy); W domu I, s. 28 (3 razy); Bóg z nami III, s. 124 (2 razy)]; *Stas* [Z. Jasnota, W domu I, s. 103]; *Szymek* [Bóg z nami II, s. 30]; *Tomek* [T. Czarnecka, Bóg z nami II, s. 71; ks. O. Nassalski, Bóg z nami II, s. 173 (2 razy), 174–177 (10 razy)]; *Wacek* [ks. J. Twardowski, Bóg z nami II, s. 153; ks. J. Twardowski, W domu I, s. 179]; *Waldek* [Bóg z nami II, s. 122 (4 razy)]; *Wojtek* [W szkole IV, s. 10; T. Czarnecka, Bóg z nami II, s. 162; W domu I, s. 160, 171 (2 razy), 172 (4 razy); Z. Jasnota, *ib.*, s. 195].

Zebrane deminutiva i hipokoristika pochodzą głównie z tekstów literackich i ich fragmentów włączonych do podręczników, głównie ks. J. Twardowskiego, Z. Jasnoty, brata T. Rucińskiego, B. Ferrera i innych. Świadczy to o tym, że deminutiva i hipokoristika stosowane są w podręcznikach do religii klas 0–IV z dużym umiarem i powściągliwością. Na zakończenie trzeba stwierdzić, że autorzy podręczników włożyli wiele wysiłku w zrozumienie psychiki małego dziecka. Aby jednak katechizm trafił do swych małych adresatów, aby pomógł im w kształtowaniu wiary i życia chrześcijańskiego, należy w nim wykorzystywać więcej słownictwa emocjonalnego, w tym deminutiwów i hipokoristików, którymi posługuje się dziecko w najwcześniejszym okresie swego życia.

Podręczniki do religii wykorzystane w pracy oraz ich skróty: